FRANCISZEK HERNCISZ

syn maszynisty przy północnéj kolei, przeżywszy lat 19 po długiéj a ciężkiéj chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, dnia 23 lutego b. r. zasnął w Panu.

Pogrążeni w żalu rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają kolegów i przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 25go lutego b. r. o godzinie 4téj po południu z domu Nr. 135 przy ulicy Warszawskiej na miejsce wiecznego spoczynku.



Czcionkami drukarni „Kraju“